

Wciąż czekają na przełamanie

Data publikacji: 14.12.2018 15:25

Niestety, nie udało się i tym razem sięgnąć po punkty. Czarne Pantery przegrały, w 14. kolejce Beskidzkiej Amatorskiej Hokejowej Lidze, z Hradkiem – 3:8. Podopieczni Jiri'ego Stanka ponieśli dziewiątą porażkę spośród dziesięciu rozegranych spotkań.



fot. PL

Po pierwszej tercji sytuacja nie wyglądała źle. Co prawda, Czesi po ośmiu minutach wyszli na dwubramkowe prowadzenie, ale Czarne Pantery, za sprawą Krzaka oraz Półtoraka, zdołały zniwelować straty do końca pierwszej części meczu.

Początek drugiej tercji miał podobny przebieg do poprzedniej. Bramki strzelali tylko rywale, a po niecałej półgodzinie gry, na tablicy wyników widniało 6:2 na korzyść Hradka.

W ostatniej części spotkania, gola dla polskiego zespołu zdobył Chodak, który zmniejszył stratę do czterech bramek. Ale Czesi zdołali, kilkadziesiąt sekund przed zakończeniem meczu, zdobyć jeszcze jednego gola i po ostatniej syrenie mogli radować się z wysokiego zwycięstwa.

Czarne Pantery nie mogą odbić się od dna tabeli. Podopieczni Jiri'ego Stanka będą mieli okazję do rewanżu, gdyż w niedzielę znowu przyjdzie im się zmierzyć z Hradkiem. Początek meczu o godz. 12, na lodowisku w Czeskim Cieszynie.

BAHL, 14. kolejka

HC Pantery Cieszyn – HC Hradek 3:8 (2:2, 0:4, 1:2)

AP